

Sygn. akt I C 2486/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w W. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marcin Polit

Protokolant Magdalena Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko S. M. i B. M.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanych S. M. i B. M. kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 grudnia 2017 roku powód – (...) sp. z o. o. w W. – wniósł o zasądzenie na jego rzecz, na podstawie załączonego weksla, solidarnie od pozwanych S. M. i B. M. kwoty 48.482,50 zł wraz z odsetkami. Z uzasadnienia pozwu wynikało, że weksel zabezpieczał zobowiązania pozwanych z tytułu pożyczki, udzielonej im przez powoda, która nie została spłacona (kk. 1 – 2).

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa podnosząc, że umowa pożyczki nie została im wypowiedziana, a zatem wynikające z niej zobowiązanie nie jest jeszcze wymagalne, co oznacza, że weksel wypełniono niezgodnie z deklaracją wekslową. Zarzucili również, iż strona powodowa nie udowodniła wysokości dochodzonych odsetek. Wskazali także, iż wiarygodność powoda z tytułu umowy pożyczki była zabezpieczona warunkową umową przewłaszczenia na zabezpieczenie, przy czym przedmiot zabezpieczenia miał przejść na własność pożyczkodawcy między innymi w wypadku wypowiedzenia przez niego umowy. Skoro w jego ocenie to nastąpiło, to roszczenie powoda zostało zaspokojone przejściem na niego przewłaszczonej rzeczy, co czyni powództwo bezzasadnym (pismo przygotowawcze – kk. 118 – 121).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18 września 2014 roku pozwani B. i S. małżonkowie M., prowadzący gospodarstwo rolne w miejscowości N. (...) gminie S., zawarli z powodem (...) sp. z o. o. w W. umowę pożyczki nr (...). Na jej mocy powód udziałem pozwanym pożyczki w kwocie 82.000 zł na zakup używanego ciągnika rolniczego marki N. (...), którego wartość wraz z podatkiem od towarów i usług określono w umowie również na kwotę 82.000 zł. Marżę pożyczkodawcy za udzielenie pożyczki określono na 5,8241% jej sumy, zaś odsetki od pożyczonej kwoty miały być naliczane według stopy WIBOR 1M. Pożyczka miała zostać spłacona do 15 marca 2020 roku. Jej zabezpieczenie stanowił weksel niezupełny,

podpisany przez pozwanych, oraz warunkowa umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie traktora, na który była przeznaczona kwota pożyczki. Zgodnie z treścią punktu 11.5 tej umowy własność ciągnika miała przejść na powoda między innymi w razie wypowiedzenia przez niego umowy pożyczki. Zapis punktu 12.1 ogólnych warunków umowy pożyczki pozwalał natomiast pożyczkodawcy na jej wypowiedzenie między innymi w wypadku niezapłacenia przez pożyczkodawcę jakiegokolwiek kwoty należnej na podstawie umowy, w określonym w niej czasie i w wynikający z niej sposób. W takiej sytuacji całe zobowiązanie pożyczkodawcy stawało się wymagalne z chwilą doręczenia mu oświadczenia o wypowiedzeniu stosunku umownego (umowa pożyczki wraz z załącznikami – kk. 8 – 11, ogólne warunki umowy pożyczki – kk. 126 – 127).

Pismem datowanym na 29 sierpnia 2017 roku powód złożył pozwany oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z uwagi na powstanie zaległości w jej spłacie. Jako adresata pisma wpisano: Gospodarstwo Rolne (...) (tak zresztą w umowie pożyczki oznaczono również pożyczkobiorcę), na zwrotnym potwierdzeniu odbioru, dołączonym do koperty, zapisano natomiast: (...). W dniu 8 września 2017 roku pismo to odebrał M. M. (2) – syn pozwanych będący jeszcze wówczas osobą małoletnią, urodzony w dniu (...) (pismo wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru – kk. 124 – 125, co do daty urodzenia syna pozwanych – wskazano ją w oświadczeniu załączonym do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, k. 54 v.).

Powód uznał, że stosunek umowny został zakończony w dniu 30 sierpnia 2017 roku i według stanu na ten dzień sporządził rozliczenie umowy. Wynikało z niego, że do spłaty pozostał kapitał w kwocie 41.000 zł, koszty windykacji oraz odsetki. W dniu 31 października 2017 roku powód sporządził „Zawiadomienie o wypełnieniu weksla”, osobno przesłane pocztą każdemu z pozwanych. Wynikało z niego, że wysokość zadłużenia z tytułu umowy pożyczki wynosi 48.482,50 zł, przy czym na kwotę tę składa się: 3.794,72 zł „należności zafakturowanych, a niezapłaconych”, 527,27 zł odsetek „od należności wymagalnych i od kapitału pozostałego do spłaty”, 41.000 zł kapitału oraz 3.160,50 zł „kosztów windykacji. Z treści pisma wynikało, że przedstawienie weksla do zapłaty nastąpi w miejscu jego płatności (rozliczenia – kk. 12 – 14, zawiadomienia o wypełnieniu weksla z odpisami pocztowej książki nadawczej – kk. 15 – 20).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie powołanych wyżej dowodów – dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana w toku postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Rozstrzygając sprawę należało w pierwszej kolejności rozważyć, czy w jej ramach było dopuszczalne rozpoznawanie zarzutów dotyczących stosunku podstawowego, z którego wynikało zobowiązanie wekslowe. Wyjaśnienie tego zagadnienia trzeba było rozpocząć od stwierdzenia, iż weksel własny niezupełny, wystawiony przez pozwanych i wypełniony przez powoda, nie był ani razu indosowany, pozostawał więc w posiadaniu pierwotnego wierzyciela wekslowego – remitenta. W myśl art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 ze zm.) „osoby, przeciw którym dochodzi się praw z wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika”. Skoro w przepisie tym mowa o „poprzednich posiadaczach” weksla, to nie ma przeszkód ku temu, by w sytuacji, gdy nie było żadnych poprzednich posiadaczy (bo weksel nie był indosowany) pozwolić dłużnikowi wekslowemu podnosić przeciwko pierwszemu posiadaczowi weksla zarzuty oparte na osobistych stosunkach z nim. W takim wypadku można więc w procesie bronić się zarzutami wynikającymi ze stosunku podstawowego. Funkcja takiego unormowania jest oczywista – weksel jest przecież w założeniu przedmiotem obrotu, zaś jego przeniesienie na inne osoby jest bardzo proste i wymaga jedynie indosu. Wynikająca z powołanego przepisu niedopuszczalność podnoszenia przez dłużnika zarzutów opartych na stosunkach osobistych z poprzednimi posiadaczami weksla służy zatem ochronie kolejnych jego posiadaczy, którzy nabywając weksel uzyskali inkorporowaną w nim wierzitelność pieniężną i – w razie prawidłowego sporządzenia tego papieru wartościowego – mogą ją zrealizować bez oglądania się na relacje pomiędzy dłużnikiem a wcześniejszymi

posiadaczami weksla (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 listopada 2017 roku w sprawie I ACa 569/17, LEX nr 2547058).

Przenosząc powyższe rozważania w realia niniejszej sprawy należy przede wszystkim rozstrzygnąć, czy umowa pożyczki została skutecznie wypowiedziana, a zatem czy niespłacona część kapitału w ogóle stała się wymagalna. W przekonaniu Sądu oświadczenie o wypowiedzeniu, skierowane do adresata określonego jako Gospodarstwo Rolne (...) i odebrane przez małoletniego syna pozwanych nie może zostać uznane za złożone skutecznie. Nie dochodzi do złożenia takiego oświadczenia w sytuacji, gdy nie było ono skierowane do określonej osoby. W takim wypadku nawet przypadkowe zapoznanie się przez adresata z treścią oświadczenia nie odnosi skutku, jaki wiąże się z jego złożeniem. Niedopuszczalne jest również kierowanie oświadczenia wspólnie do dwojga małżonków: należało osobno przesłać każdemu z pożyczkobiorców oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, adresując kierowaną do niego kopertę zgodnie z przyjętymi zasadami. Wreszcie nieskuteczne było dokonanie doręczenia osobie małoletniej, zgodnie bowiem z brzmieniem art. 37 ust. 2 punkt 3 ustawy z dnia 23 listopada 2012 roku – Prawo pocztowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1481) przesyłka pocztowa może być wydana jedynie zamieszkałej wraz z adresatem osobie pełnoletniej. Oznacza to, że wypowiedzenie umowy nie było skuteczne i w związku z tym w dacie uzupełnienia weksla inkorporowane w nim roszczenia nie były wymagalne. W konsekwencji uzupełnienie to nastąpiło sprzecznie z treścią deklaracji wekslowej, która w punkcie 10 ust. 1 lit. a pozwalała pożyczkodawcy na wpisanie w wekslu kwoty „pokrywającej całość roszczenia pieniężnego S. (...) do pożyczkobiorcy z tytułu nieterminowego wywiązywania się pożyczkobiorcy z zobowiązań wynikających z umowy” (k. 8 v.). Za wypowiedzenie umowy należy natomiast uznać doręczenie odpisów pozwu, które nastąpiło na przełomie stycznia i lutego 2018 roku (k. 33). W tych okolicznościach trzeba stwierdzić, że umowa pożyczki została skutecznie wypowiedziana, a więc zapłacona część należności stała się wymagalna. Późniejsze wypowiedzenie umowy sanowało też wadliwość, polegającą na przedwczesnym uzupełnieniu weksla.

Pomimo tego powództwo podlega oddaleniu. Zasadniczą przyczyną takiego rozstrzygnięcia jest to, że strony wiązała warunkowa umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie ciągnika rolniczego, zakupionego za kwotę uzyskaną przez pozwanych na skutek zawarcia umowy. Należy przypomnieć, że własność traktora przechodziła na powoda w wyniku wypowiedzenia umowy, co – jak wyjaśniono wyżej – nastąpiło na przełomie stycznia i lutego 2018 roku. Umowę pożyczki podpisano we wrześniu 2014 roku i wówczas wartość ciągnika – który był pojazdem używanym – określono na kwotę 82.000 zł. Opierając się na unormowaniu art. 231 k.p.c. można skonstruować domniemanie faktyczne, zgodnie z którym na przestrzeni trzech lat i pięciu miesięcy, jakie minęły od zakupu traktora do przejścia jego własności na powoda, wartość maszyny nie mogła spaść w tak zasadniczy sposób, by uniemożliwić powodowi zaspokojenie jego należności (a przynajmniej strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu wskazującego, by traktor znajdował się obecnie w stanie uniemożliwiającym uzyskanie z jego sprzedaży kwoty czterdziestu kilku tysięcy złotych, a więc dwukrotnie niższej, niż cena, którą za niego zapłacono). Ciągnik rolniczy jest przede wszystkim maszyną służącą do wykonywania określonych prac, jego trwałość obliczona jest na dziesięciolecia i w związku z tym nie traci on wartości tak szybko, jak samochody osobowe, choć i w wypadku tych ostatnich – co należy do wiadomości powszechnie znanych – nie spotyka się w tak krótkim okresie czasu tak znacznej utraty wartości, zwłaszcza, jeżeli chodzi o auta używane. Stąd w przekonaniu Sądu roszczenia powoda zostały w całości zaspokojone przeniesieniem na niego własności ciągnika i mając to na uwadze, a więc podzielającym tym samym pogląd pełnomocnika pozwanych, powództwo należało oddalić na podstawie zapisów łączącej strony umowy oraz art. 353§1 k.c.

Niezależnie od tego trzeba dodać, że spośród kwot inkorporowanych w wekslu w żaden sposób nie wykazano wysokości „kosztów windykacji” (3.160,50 zł). Nie wiadomo, jakie kwoty i na jakiej podstawie składają się na tę należność. To również, z uwagi na treść art. 6 k.c. i art. 232 zdanie drugie k.p.c. musi powodować oddalenia powództwa w tej części.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i §3 k.p.c. Składa się na nie kwota wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych w wysokości 3.600 zł.